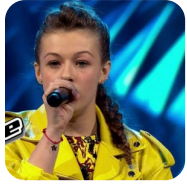


# Sami – Zuzia Jabłońska

Zaczarowani, lecz bez marzeń  
Wciąż ukrywają w dłoniach twarze  
Choć przed lustrami miny stroją  
Sami przed sobą  
W miłości wierni hipokryci  
By wszystko mieć i kochać skrycie  
Lecz nie kochają, martwo stoją  
Sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą  
Sami przed sobą  
W pogoni czasu krętą drogą  
Gdy wszystko masz - nie jesteś sobą  
Udawać muszą odpowiedzi  
Sami przed sobą  
W miłości wierni hipokryci  
By wszystko mieć i kochać skrycie  
Lecz nie kochają, martwo stoją  
Sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą  
Sami przed sobą  
Pachnący, ciągle zagonieni  
W tym obłąkanym tańcu cieni  
Z wymalowaną twarzą w błoto  
Ale po co - tylko po co  
Karmieni resztką odpowiedzi  
Tym co w gorączce głowa plecie  
Czy znajdują się w tym samym świecie  
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą  
Sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą  
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą  
Sami przed sobą

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych